

Międzynarodowa konferencja naukowa „W niewoli i na wolności. Losy jeńców wojennych w latach II wojny światowej i po jej zakończeniu” Łambinowice, 3–4 grudnia 2009 r.

W ramach obchodów 70. rocznicy zakończenia II wojny światowej Centralne Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu (dalej: CMJW w Łambinowicach-Opolu) i Stowarzyszenie Przyjaciół CMJW w Łambinowicach-Opolu zorganizowały międzynarodową konferencję naukową pt. „W niewoli i na wolności. Losy jeńców wojennych w latach II wojny światowej i po jej zakończeniu”. Odbyła się ona 3–4 grudnia 2009 r. w siedzibie muzeum w Łambinowicach. Wzięło w niej udział ok. 60 osób, w tym naukowcy, nauczyciele akademicy i szkolni, przedstawiciele środowisk kombatanckich, muzealnicy i studenci.

Głównym celem, jaki postawili sobie organizatorzy konferencji, była prezentacja najnowszych ustaleń dotyczących losów jeńców różnych narodowości w czasie II wojny światowej i po jej zakończeniu. Tym samym nawiązali oni do wcześniejszych przedsięwzięć muzeum, które popularyzowały wiedzę zarówno na temat sytuacji jeńców w niewoli, jak i po wyzwoleniu obozów i powrocie do ojczyzn. To właśnie duże zainteresowanie konferencjami, jakie odbyły się w Łambinowicach w 2002 r. i 2006 r. oraz fakt, że wiele problemów wówczas poruszanych wymagało uzupełnienia lub całościowego opracowania, zadecydowały o organizacji tego przedsięwzięcia. Zgodnie z koncepcją tematy dotyczące żołnierzy różnych narodowości w niewoli niemieckiej i radzieckiej przedstawili referenci z Austrii, Francji, Niemiec i Polski. Wprowadzeniem do właściwej części obrad była dyskusja na temat wyników badań naukowych, która odbyła się 3 grudnia podczas uroczystej kolacji w Opolu.

Otwarcia konferencji w dniu następnym dokonali dyrektor CMJW w Łambinowicach-Opolu dr hab. Edmund Nowak i prezes Stowarzyszenia Przyjaciół CMJW w Łambinowicach-Opolu prof. dr hab. Danuta Kisielewicz, która przewodniczyła obradom. Przedstawiła ona ideę przedsięwzięcia i jego program, a następnie poprosiła o zabranie głosu pierwszego referenta prof. dr hab. Zbigniewa Karpusa z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Tematem jego wystąpienia były losy jeńców bolszewickich w niewoli polskiej po 1920 r. i jeńców polskich w niewoli sowieckiej w latach II wojny światowej w świetle współczesnej historiografii polskiej i rosyjskiej. Swój wykład rozpoczął on od stwierdzenia, iż w dużym uproszczeniu prezentowane zagadnienie dotyczy problemu Katynia i tzw. anty-Katynia. Tym mianem określono w rosyjskiej historiografii niewolę żołnierzy bolszewickich internowanych w latach 1914–1922 przez Polaków, m.in. w Tucholi, Strzałkowie, Brześciu Litewskim. Zabieg ten miał być propagandową odpowiedzią na polskie próby wyjaśnienia zbrodni popełnionej na polskich jeńcach wojennych przez Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych (Narodnyj Komissariat Wnutriennich Dieł – NKWD), której symbolem jest Katyń. Referent zwrócił uwagę, że poszukiwaniem wydarzenia, które byłoby swoistym usprawiedliwieniem dla tego mordu, zajęły się po 1992 r. ważne instytucje naukowe w Rosji z Rosyjską Akademią Nauk na czele. Miało to bezpośredni związek z ujawnieniem faktów dotyczących zbrodni katyńskiej w latach 1990–1992, co przyniosło efekt w postaci setek artykułów, publikacji zwartych i opracowań dokumentów. Następnie prof. Z. Karpus omówił działalność polsko-rosyjskiej komisji archiwalnej, wskazując na rzetelność wykonanych przez nią prac, także w zakresie badań nad losem jeńców bolszewickich w polskich obozach. Ich rezultatem jest zbiór dokumentów wydany w 2004 r., w którym uznano za nieprawdziwe opinie o tragicznych warunkach w tych obozach, a także podważono szacunki dotyczące ofiar śmiertelnych, podawane przez niektórych historyków rosyjskich (40–60 tys.). Zauważył, że sporym utrudnieniem w prowadzeniu badań pozostaje brak dostępu do części dokumentacji obozowej, przechowywanej najprawdopodobniej w archiwum rosyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Podsumowując swoje wystąpienie stwierdził, że w 2010 r. z uwagi na 90. rocznicę Bitwy Warszawskiej i 70. rocznicę zbrodni katyńskiej należy oczekiwać wielu publikacji dotyczących trudnych relacji polsko-rosyjskich.

Kolejnym prelegentem był prof. dr hab. Adam Suchoński, który w interesujący sposób omówił problem jeńców wojennych podczas II wojny światowej i po jej zakończeniu w zagranicznych podręcznikach szkolnych. Swoje wystąpienie rozpoczął od zaakcentowania ważnej roli, jaką we współczesnym świecie odgrywa podręcznik szkolny. Jest on traktowany – jak podkreślił kilkakrotnie prof. A. Suchoński – jako dokument polityczny, nad którego treścią kontrolę sprawują najwyższe władze państwowe, jak np. w przypadku progra-

mu oświatowego w Rosji lub podręcznika polsko-izraelskiego. Następnie przedstawił aktualne tendencje w pisarstwie podręcznikowym, zwracając uwagę na takie cechy jak ograniczenie opisu konfliktów militarnych i wątków politycznych na rzecz kulturowych, czy podkreślanie tych elementów i wydarzeń w historii, które łączyły państwa i narody. Jako przykład wskazał podręczniki szwajcarskie. W kolejnym punkcie wypowiedzi omówił sposób prezentowania problemu wojny oraz niewoli przez dydaktyków niemieckich, austriackich, japońskich. Posługując się fragmentami z rozmaitych podręczników zagranicznych i polskich udowodnił, że sprawa zbrodni katyńskiej była ewidentnym narzędziem polityki historycznej, którą eksponowano lub wyciszano zależnie od aktualnej sytuacji politycznej. Jego zdaniem, we współczesnym pisarstwie podręcznikowym za szczególnie interesujące należy uznać próby pokazywania życia codziennego jeńców w obozach, a także problemów adaptacji po powrocie z niewoli.

Dr hab. E. Nowak w swoim wystąpieniu skoncentrował się na wynikach najnowszych badań dotyczących historii obozów jenieckich w Lamsdorf w latach II wojny światowej, które przeprowadził w rosyjskich archiwach. Na wstępie przypomniał, że w Państwowym Archiwum Federacji Rosyjskiej (*Gosudarstwiennyj Archiw Rossijskoj Fiedieracyi*, w skrócie: GARF) znajduje się bardzo obszerny zbiór dokumentów obozowych, w tym np. cenne archiwalia z oddziałów roboczych, które dokumentują katorżniczą pracę jeńców w śląskiej gospodarce. Materiały te, jak również ustalenia Nadzwyczajnej Komisji Polsko-Radzieckiej, która pracowała przy ekshumacjach masowych grobów jeńców radzieckich w Łambinowicach na przełomie 1945/1946 r., miały być wykorzystane podczas procesu w Norymberdze. Ostatecznie jednak kwestia zbrodni na jeńcach radzieckich w Lamsdorf nie znalazła się w akcie końcowym oskarżenia. Następnie referent wskazał na konkretne obszary badawcze, które można zbadać lub uzupełnić wykorzystując dokumentację zgromadzoną w rosyjskich archiwach. Za takie uznał kwestię śmiertelności jeńców radzieckich, szykan i represji wobec nich, problem samobójstw w obozach, ucieczek oraz kontaktów z miejscową ludnością. Podsumowując zwrócił uwagę na rzetelność dokumentacji stworzonej przez wspomnianą komisję polsko-radziecką w Łambinowicach. Może być ona – zdaniem referenta – źródłem ważnych informacji na temat warunków życia jeńców w obozach jenieckich w Lamsdorf.

Tematyką kolejnego referatu był problem pamięci o losach francuskich jeńców wojennych w oflagach II D Gross Born, II B Arnswalde i XXI B Szubin, zlokalizowanych na Pomorzu Zachodnim. Doświadczenia i plany stowarzyszenia (*L'Amicale de l'Oflag II D-II B- XXI B*) działającego na rzecz upamiętnienia pobytu Francuzów w tych obozach przedstawił jego aktywny członek i znawca zagadnienia Etienne Jacheet. Zaprezentował on kolejne

etapy upamiętnienia, tj. ufundowanie tablicy poświęconej jeńcom francuskim w Choszcznie w 2001 r., odsłonięcie pomnika oficerów francuskich – jeńców Oflagu II D Gross Born i II B Arnswalde w 2003 r. oraz pomnika jeńców Oflagu II B Arnswalde w 2005 r. Wskazał także na inne formy dokumentowania i popularyzowania losów żołnierzy francuskich na Pomorzu Zachodnim w latach II wojny światowej, które zostały zrealizowane przy współpracy polsko-francuskiej. Zaliczył do nich artykuły w prasie polskiej, wystawy czasowe i konferencje organizowane w Zespole Szkół nr 1 w Choszcznie. Za szczególnie istotne uznał urządzenie Muzeum-Izby Pamięci Oficerów Oflagu II B Arnswalde w Choszcznie oraz uruchomienie polsko-francuskiej strony internetowej, przy której redakcji – jak podkreślił – pomocy udziela pracownik CMJW w Łambinowicach-Opolu mgr Magdalena Kruk-Kuchcińska. W podsumowaniu podkreślił dużą rolę polskich współpracowników, których pasja historyczna i życzliwość pozwala na tak aktywną współpracę.

Po krótkiej przerwie głos zabrał dr Reinhard Otto (Miejsce Dokumentacji Stalagu 326 Senne, *Dokumentationsstätte Stalag 326 Senne*), który przedstawił temat „Jeńcy radziecy w niewoli niemieckiej w Finlandii 1941–1944”. Punktem wyjścia jego uporządkowanego i interesującego wystąpienia było stwierdzenie, iż sytuacja jeńców radzieckich w obozach Wehrmachtu w Finlandii przedstawiała się odmiennie niż na innych obszarach. Świadczy o tym niższy poziom śmiertelności. W dwóch stalagach 309 i 322 na terenie Laponii zmarło ok. 11% czerwonarmistów, podczas gdy w innych obozach dla jeńców radzieckich umierało ok. 50% z nich. W dalszym wywodzie dr R. Otto udowodnił, że o wiele lepsze warunki bytowe i rezygnacja z szykan wobec jeńców spowodowane były celową polityką niemieckich władz wojskowych. Porażki armii niemieckiej na froncie wschodnim, konieczność wykorzystania taniej i wydajnej siły roboczej sprawiły, że sytuacja jeńców radzieckich znacznie się poprawiła. Po 1942 r. zorganizowano w Finlandii sprawnie funkcjonujący system zatrudniania jeńców, którzy w ciężkich warunkach budowali drogi, mosty, linie kolejowe. Za ważny czynnik odmiennego traktowania czerwonarmistów w tych obozach referent uznał surowy klimat i krajobraz, które jeńców zniechęcały do organizowania uciezek. Aby przetrwać w takich warunkach obydwie strony, zarówno władze niemieckie, jak i jeńcy zmuszone były do współpracy. Dla tych ostatnich oznaczało to niejednokrotnie kolaborację, której przejawem było wstępowanie do jednostek pomocniczych Wehrmachtu.

Do wystąpienia dr R. Otto nawiązał kolejny referent, Harald Knoll z Instytutu Badania Skutków Wojny im. Ludwiga Boltzmanna w Grazu (*Ludwig Boltzmann-Institut für Kriegsfolgen-Forschung*), który przedstawił problem losów jeńców austriackich w latach II wojny światowej, deportowanych przez Finlandię do ZSRR. Przypomnił, że stereotyp nazisty Austriaka, który był obecny przez długi czas w Finlandii, miał swoje konkretne podłoże. Na ten

północny plan wojny kierowani byli żołnierze Wehrmachtu, pochodzący z górskiej części Austrii. Podczas odwrotu, który odbywał się w trudnych warunkach jesienią 1944 r., popełnili na tym terenie wiele przestępstw wojennych, stosując tzw. taktykę spalonej ziemi. Finowie zgodnie z treścią rozejmu podpisanego z ZSRR we wrześniu 1944 r. podjęli się usunięcia wojsk niemieckich ze swojego obszaru. W toku walk do niewoli fińskiej dostało się ok. 3–4 tys. żołnierzy Wehrmachtu, którzy zostali przekazani stronie radzieckiej. H. Knoll zwrócił uwagę na duży procent Austriaków w tej grupie (85%) i wysoką śmiertelność jeńców w ZSRR (ok. 25–30%). W podsumowaniu przedstawił ich skomplikowany powrót do ojczyzny wskazując, iż ostatni Austriacy z frontu lapońskiego zostali repatriowani w 1955 r.

Jako kolejna głos zabrała dr Dorota Sula, reprezentująca Muzeum Gross-Rosen w Rogoźnicy. Swoje wystąpienie poświęcone pobytowi jeńców włoskich na Dolnym Śląsku w czasie II wojny światowej rozpoczęła od przypomnienia przepisów dotyczących ich traktowania, które zostały wydane przez niemieckie władze wojskowe. Postrzegani jako zdrajcy, określani w dokumentach Wehrmachtu nie jako jeńcy, lecz internowani włoscy wojskowi (*Italienische Militärinternierte*, tzw. IMI), byli obok obywateli ZSRR najgorzej traktowaną grupą jeniecką. Zmuszano ich do zrzeczenia się statusu jeńca, a tych, którzy odmawiali spotykały dodatkowe represje. Zapotrzebowanie na tanią siłę roboczą sprawiło, że szeregowców skierowano do pracy, w tym także niedużą grupę na teren Dolnego Śląska. Referentka zwróciła uwagę, że włoscy jeńcy trafili nie tylko do Stalagu VIII A Görnitz, lecz również do obozu koncentracyjnego Gross-Rosen. Zatrudniano ich w rolnictwie, przemyśle górniczym, budowlanym m.in. przy realizacji projektu „Riese” w Górach Sowich. Przytaczając interesujące wspomnienia byłych jeńców dr D. Sula przybliżyła ciężkie warunki bytowe i represje, jakich Włosi doświadczyli w niewoli niemieckiej.

Losy Brytyjczyków w Stalagu Luft 3 Bankau przedstawiła następną referentka dr Anna Wickiewicz. Swoje wystąpienie rozpoczęła od prezentacji materialnych śladów pobytu jeńców brytyjskich w obozie, zwracając uwagę, że do współczesnych czasów zachowało się ich niewiele. Ten fakt, jak i skromny zasób dokumentów dotyczących Stalagu Luft 3 Bankau w polskich archiwach, sprawiają, że konieczne jest sięgnięcie po literaturę zagraniczną. Prezentując poszczególne publikacje, wydane w przeważającej mierze w Wielkiej Brytanii, dr A. Wickiewicz podkreśliła, że ich podstawą są dokumenty przechowywane w Archiwum Narodowym w Londynie (*National Archives in London*). Pozwalają one na zrekonstruowanie warunków bytowych i życia codziennego lotników brytyjskich, których liczba oscylowała przez cały czas funkcjonowania obozu wokół 2 tys. Charakteryzując ich pobyt w obozie referentka wskazała na ewolucję w zabudowie obozu i warunkach zakwaterowania, które na uległy znaczącej poprawie w końcu 1944 r. i przez inspektorów Międzynarodowego

Komitetu Czerwonego Krzyża (MKCK) uznane zostały za wzorcowe. Mimo krótkiego pobytu w tym obozie jeńcom udało się także zorganizować życie kulturalno-oświatowe. Podsumowując swoje wystąpienie dr A. Wickiewicz stwierdziła, że opracowanie dziejów obozu wymaga dalszych prac badawczych.

Jako ostatnia wystąpiła mgr M. Kruk-Kuchcińska z tematem „Jeńcy francuscy na Pomorzu Zachodnim w latach II wojny światowej. Stan badań”. Na wstępie zwięźle przedstawiła pobyt francuskich żołnierzy w siedmiu obozach jenieckich na Pomorzu Zachodnim. Uwzględniła charakterystyczne dla tej grupy jenieckiej zagadnienia, jak przyznawanie Francuzom tzw. złagodzonego statusu oraz sposób traktowania żołnierzy wojsk kolonialnych. Przypomniała, że głównym celem niemieckich władz wojskowych było wykorzystanie jak największej liczby jeńców francuskich w gospodarce III Rzeszy. W drugiej części swojej wypowiedzi przedstawiła stan badań nad tym zagadnieniem. Skoncentrowała się przede wszystkim na polskiej i francuskiej literaturze przedmiotu wskazując, że w przypadku tej pierwszej brakuje całościowych opracowań poświęconych wyłącznie Francuzom. Następnie scharakteryzowała materiały zgromadzone w archiwach państwowych w Szczecinie, Koszalinie i Poznaniu oraz w Archiwum CMJW w Łambinowicach-Opolu. Jak zauważyła, mogą być one pomocne przy opracowywaniu takich zagadnień, jak stosunek władz niemieckich do jeńców francuskich, zatrudnianie ich w różnych gałęziach gospodarki i pomoc ze strony organizacji charytatywnych. Za bardzo cenne źródło dokumentujące życie codzienne Francuzów w oflagach II D Gross Born i II B Arnswalde mgr M. Kruk-Kuchcińska uznała prasę obozową wydawaną w obydwu obozach.

Po wystąpieniach wszystkich referentów prof. dr hab. D. Kisielewicz podziękowała im za interesujące wystąpienia i zaprosiła zebranych do udziału w dyskusji. Jako pierwszy głos zabrał prof. dr hab. A. Suchoński, który pozytywnie ocenił koncepcję konferencji i szerokie spektrum poruszanych spraw. Pozytywnie odniósł się do faktu przedstawienia losów jeńców różnych narodowości, zwłaszcza gdy pozwala to spojrzeć na problem niewoli z perspektywy dwóch stron konfliktu, jak w przypadku obydwu referatów dotyczących Finlandii. Odnosząc się do wystąpienia prof. dr hab. Z. Karpusa zauważył, że kontrowersje towarzyszące problemowi Katynia nie przemną tak szybko. Jednocześnie przypomniał, że polska strona miała możliwość zaprezentowania swojego punktu widzenia na historię stosunków polsko-rosyjskich, w tym także zbrodnię katyńską, w europejskim podręczniku historii. Jednak tę szansę zaprzepaszczone. Następnie głos zabrał płk Stefan Szelka (Prezes Wojewódzkiego Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych w Opolu), którego zainteresował sposób traktowania w niewoli żołnierzy polskich walczących w szeregach armii francuskiej. Odpowiadając na jego pytanie mgr M. Kruk-Kuchcińska stwierdziła, że informacje

dotyczące Polaków w armii francuskiej, na które się natknęła, nie są liczne. Najczęściej byli jednak oni traktowani podobnie jak pozostali jeńcy francuscy, chociaż istnieją także inne relacje na ten temat. Waldemara Ociepskiego, członka Stowarzyszenia „Blechhammer 44”, zainteresowała szczególnie kwestia odpowiedzialności za zbrodnie popełnione w obozach nazistowskich w Sławęcicach i Blachowni oraz problem jeńców amerykańskich w Stalagu Luft 3 Bankau. Odnosząc się do jego pierwszego pytania dr hab. E. Nowak stwierdził, iż nie są mu znane fakty, które odnoszą się do procesów przeciwko niemieckim władzom tych obozów czy też strażnikom. Z kolei dr A. Wickiewicz zauważyła, że w dostępnych jej źródłach nie pojawiają się informacje o pobycie w Bankau amerykańskich jeńców wojennych. Następne pytanie, Izabeli Gomułkiewicz (Muzeum im. Jana Dzierżona w Kluczborku), dotyczyło wydania drukiem materiałów pokonferencyjnych. W odpowiedzi na nie dr hab. E. Nowak stwierdził, że muzeum rozważa taką ewentualność. Kolejna interlokutorka, Barbara Grzegorzcyk (wieloletnia dyrektor Muzeum Regionalnego w Głogówku), rozpoczęła dyskusję dotyczącą dydaktyki historii. Krytycznie odniosła się do współczesnych tendencji, zmierzających do ograniczenia faktografii w podręcznikach historii, które dobrze ocenił w swoim wystąpieniu prof. A. Suchoński. Jej zdaniem podręcznik powinien przekazywać informacje o wydarzeniach politycznych, gdyż bez tego młodzi ludzie nie są w stanie zrozumieć współczesności. Do jej wypowiedzi odnieśli się R. Otto i dr Adriana Dawid (Instytut Historii Uniwersytetu Opolskiego). Pierwszy dyskutant pozytywnie ocenił współczesną dydaktykę, zwracając uwagę, że niemieckie podręczniki historii przekazują liczne informacje na temat historii sąsiednich państw, w tym także losów Polski. Dr A. Dawid zauważyła, że jej zdaniem prof. A. Suchoński słusznie podkreślał konieczność ograniczenia faktografii w podręcznikach historii na korzyść analizy procesów i wydarzeń historycznych. Zwróciła także uwagę, że dydaktyka historii to nie tylko kwestia podręcznika szkolnego, lecz także efekt działalności edukacyjnej takich instytucji jak CMJW w Łambinowicach-Opolu.

Obrady zakończyła prof. dr hab. D. Kisielewicz dziękując za interesującą dyskusję. Następnie zaprosiła zebranych na poczęstunek w Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji, który był ostatnim akcentem konferencji.

Renata Kobylarz